

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Hiszpanija. — Anglija: Odmówienie wynagrodzenia za opium. — Francyja: Eskadra odwodowa w Tulonie. — Belgija: Posiedzenia izb. — Niemcy: Ciąg dalszy wyimków z Wykazu władzy centralnej Związku. — Kraków. — Królestwo Polskie. — Rossyja. — Turcyja: Dokończenie sultańskiego *Hattyszeryfu*. — *Nowiny Lwowskie.* — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Lwów. — Biała. — Wiedeń. — Hamburg. — Londyn. — (Dodatek nadzwyczajny.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Donoszą z Madrytu pod d. 7. listopada: »Ministryjum uchwaliło postępować z wielką surowością przeciw odmawianiu podatków. Kilka oddziałów konnicy otrzymało rozkaz zbliżenia się ku stolicy. — Mówią o tém z niejaką pewnością, że margrabia Mirallores, ambasador w Paryżu, mianowany będzie prezydentem rady ministrów. Jedynie minister sprawiedliwości, Arrazola, ma pozostać. Także minister skarbu, p. San Milan, ma stracić swoją posadę. Nie dawno wprowadzie zaliczył mu dom bankierski Ceriola pożyczkę 5 milionów realów, lecz musiał na to dać wexel w ilości 15 milionów na Hawanę i Wyspy Filipińskie, jedyne porękojnie, jakie rząd w obecnym położeniu kapitalistom dać jest w stanie. Espartero zażądał usilnie pieniędzy i żywności. — Dwóch nadzwyczajnych gońców przybyło od armii księcia de la Victoria. Głoszą, iż przywiezione przez nich wiadomości rychłego uspokojenia Hiszpanii spodziewać się każą. Pod względem składu gabinetu nie jeszcze nie ukończono.

Sentinelle des Pyrénées zawiera następujący list, pisany przez jednego z oficerów do przyjaciela, z głównej kwatery Cabrery: »O niczem tu nie mówią, jak o podstępie, który celem wprowadzenia naszego generała wykonać chciano. Pewien agent angielski, przybywszy do Tortozy, udał się do głównej kwatery Cabrery z doniesieniem, że ma na pokładzie angielskiego okrętu 40,000 karabinów, które chce mu sprzedać i oddać takowe w pewnej nadbrzeżnej wiosce. Cabrera wierząc temu doniesieniu, udał się z dwoma adjutantami i 60 konnicy w oznaczone miejsce. Z przezorności jednak posłał swych adjutantów przodem na rozpoznanie. Ci gdy nie

wraeali, wyprawił kilku jezdnych z oficerem, dla przegladnięcia włości, gdzie ich wystrzelami z domów przyjęto. Jezdni spieszno powrócili, a wkrótce dowiedziano się, że to wszystko było tylko zasadzką, dla schwytania Cabrery. Kilka kompanij krystynistów było we włości zaczajonych.«

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Sekretarz Stanu spraw wewnętrznych, margrabia Normanby, burmistrzowi miasta Newport i władzom tamtejszym, jakoteż użytemu przeciw chartystom wojsku, oświadczył wysokie zadowolenie Królowej z ich postępowania.

Urząd skarbu wydał właśnie pod d. 11. listopada następującą rezolucyję do tych, którzy się od rządu angielskiego dopominają o wynagrodzenie za straty, poniesione przez wydanie opium rządowi chińskiemu: »Mości Panowie! Przedłożywszy pismo WPańw lordom komisarzom skarbu Jęj Król. Mości, w którym upraszacie o załatwienie pewnych pretensyj za opium rządowi chińskiemu wydane i przyłączyliście podpisane przez kapitana C. Elliot certyfikaty, otrzymałem polecenie od Ich Lordowskich Mości zawiadomić WPańw, że parlament żadnych funduszów, z którychby to wynagrodzenie nastąpić mogło, nie poddał pod rozrządzenie urzędu skarbu, i że potrzeba piérwój przyzwolenia parlamentu, zanim takie pretensyje uznaniem i załatwieniem być mogą. By wszelkiego nieporozumienia pod względem zamiarów tego urzędu uniknąć, milordowie uznali za rzecz potrzebną polecić mi także to oświadczenie, że sprawa ta wzięta będzie przez rząd Jęj K. Mości pod najściślejszą rozważę, z tym wszakże dodatkiem, iż rząd Jęj K. Mości nie przedłoży parlamentowi żadnego wniosku o zapłacenie tych pretensyj. (Podp.) R. Gordon.«

W Liwerpolu obrano burmistrzem radykali-
stę, Jozuego Walmsley.

Francya.

Moniteur z dnia 15. listopada zawiera nastę-
pujący artykuł: »Uchwałę królewską z dnia 13go
b. m. wice-admirał Ducampe de Rosamel, par Francyi, mianowany jest komendan-
tem eskadry odwodowej, którą na ten raz w Tu-
lonie zebrano. Na przypadek mogącego nastą-
pić połączenia eskadry odwodowej z eskadrą w Le-
wancie, wice-admirał Ducampe de Rosamel,
obejmuje, jak naturalna, główne nad obiema do-
wództwo.«

Książę Orleański nie do Tulonu, jak
było doniesionem, lecz do Marsylii przybył.
Podróż z Algieru odbył w 50 godzinach i zawiął
dnia 9. listopada wieczorem. Królewicz uda się
dnia 19go listopada do Lugdunu, a z tamtąd
dnia 23go do Paryża pojedzie.

Księżna Paszkiewiczowa wyjeżdża dnia
14. listopada z powrotem do Warszawy. Otrzy-
mała ona od Królowej Francuzów przepyszny
serwis porcelanowy na pamiątkę.

Odpowiedzialny redaktor dziennika *Quoti-
dienne*, p. Lostanges, stawał dnia 13. listopada
przed sądem assysów departamentu Sekwany.
Obwiniony artykuł tyczył się podróży Księcia
Orleańskiego i obraźliwe wyrażenia się przeciw
niemu zawierał. P. Berger bronił obżalowanego.
Uczynił on uwagę, że postęпки wszystkich urzęd-
ników Państwa, jednego Króla wyjąwszy, podle-
gają publicznemu sądowi; w powyższym artykule
zaś nie na Królewicza, lecz na generała dywizyi
w pełnieniu służby powstawano. Przysięgli o-
świadczyli, że obżalowany winnym nie jest.

Członkowie komisji naukowej, wysłanej od
rządu do Algieru, mają wkrótce z Tulonu od-
płynąć. P. Enfantin, niegdyś przełożony
St. Symonistów, znajduje się pomiędzy pięcią
członkami komisji, mianowanej przez ministra
wojny.

Dziennik *Droit* donosi, że Huber, który z po-
vodu sprzysiężenia na życie Króla na więzienie
skazany, wkońcu do Mont St. Michel był odes-
łanym, został tamże osobno zamkniętym. Tyle
cierpiał na tém odosobnieniu, że oświadczył, iż
sobie życie odbierze, jeżeli go z jego towarzy-
szem, imieniem Annat, razem nie złączą. Do-
trzymał słowa i przetrwał trzy dni nie do ust nie
wziawszy. Czwartego dnia zapadł w stan zupeł-
nej niemocy, któremu z rezygnacją się poddał.
O tém jego z rozpaczki powziętém postanowieniu
zawiadomiony dyrektor powrócił mu towarzysza
i to go ulęczyło. Drudzy polityczni więźniowie
na podobne odosobnienie skazani, także się na
to, jako na nieznośną karę, uskarżają.

Belgija.

Przedłożony na posiedzeniu izby reprezentan-
tów dnia 12go listopada budżet wydatków na rok
1840 wynosi 101 milionów, przeto blisko o 10
milionów mniej, niż był budżet z ostatniego
roku. Budżet wojny, obejmujący 32 miliony,
uległ może znacznym pomniejszeniom. Minister
robót publicznych złożył na stole izby ogólne
rachunki o kolejach żelaznych; minister skarbu
podał rachunki o stanie skarbu w dniu 1. paź-
dziernika.

Na posiedzeniu Senatu przedłożył minister
spraw wewnętrznych wnioszek do ustawy, doty-
czącej się zakazu wywożenia zboża i mąki do
dnia 15go sierpnia.

Niemcy.

Ich Król. Mości Arcyksiążę Maksymilian i Na-
stępca Modenscy, przybyli dnia 16. listopada
do Mnichowa.

Ciąg dalszy wyimków z Wykazu
władzy centralnej Związku niemiec-
kiego, czerpanych z frankfortskiej *Oberpost-
amtszeitung*: »Zabiegi emigrantów za granicą.
Józef Mazzini, adwokat z Genui, zbiegły jako
rewolucjonista, jeszcze przed wyprawą do Sabau-
dyi r. 1834 stał na czele stowarzyszenia republikań-
skiego, mającego nazwę: »młode Włochy.«
Należy on do znanego jeszcze z pierwszej rewo-
lucyi francuskiej odcienia rewolucjonistów, któ-
rzy nie wdawali się w część materialną rewo-
lucyi i postępowali tylko z namyślnem uniesie-
niem za wyłącznie panującą nad nimi ideą. Re-
wolucya jest religiją tej partyi, a dla wymarzo-
nego przez nią zbawienia ludzkości żadna ofiara
nie jest wielką, chociażby przez to całe poko-
lenie ludzkie w krwi rozlewie zginąć miało.
Z pomiędzy wielu mężów idących tym kierun-
kiem, Mazzini odznacza się charakterem i umy-
słowem przymiotami i łączy on do osiągnięcia
swojego celu opierającą się wszelkiemu doświad-
czeniu działalność. Ułożona w formie wyroku
uchwała zgromadzonego w Marsylii komitetu
»młodych Włoch«, datowana dnia 15go grudnia
r. 1832, skazała za zdradę Stanu na zamordo-
wanie: Włochów Emilianiego i Scuriat-
tego, Lazzareschego i Andreaniego
na chłostę, a tym, którym wykonanie wyroku
powierzono, zagrożono również śmiercią w razie
nieposłuszeństwa. W czerwcu r. 1833 ogłosił
paryżki *Moniteur* ten wyrok, podczas gdy już
31go maja Gavioli zamordował w Rodez ziom-
ków swoich Emilianiego i Lazzare-
schego, a żonę tego ostatniego ciężko ranił.
— Emigranci niemieccy związali w Bernie stowa-
rzyszenie »młodych Niemiec.« Między

komitetem tego stowarzyszenia, deputowanymi pewnej liczby polskich emigrantów, którzy »młodą Polskę« ukonstytuowali, i deputowanymi »młodych Włoch«, przyszło w Bernie dnia 15. kwietnia 1834 do połączenia się, wyrzeczonego wyraźnie w dokumencie, który aktem pobratymstwa nazwano. W tym upewnego emigranta wykrytym, wielokrotnie sprawdzanym i za autentyczny uznany dokumencie, oświadczone, że trzy ukonstytuowane republikańskie stowarzyszenia narodowe zawarły po-między sobą związek zaczepny i odporny, i w związku tym przybrały nazwę »młodej Europy«; że obowiązują się do postępowania równym kierunkiem i do przestrzegania jednakich zasad, pod wspólnym godłem »wolności, równości i ludzkości«, zaś we wszystkich innem będą zresztą wolnemi i niepodległemi.« Zapowiedziane w akcie pobratymstwa, a niebawem potem wydane »wyjaśnienie zasad« rozwijało ducha stowarzyszenia. Oświadczone tam pośród zarzutów na karbonaryzm, że »młoda Europa« odrywa się od komitetu w Paryżu i za zamiar, do którego dążyć zamysła, ogłasza walkę przeciw starłej Europie co do polityki, religii i literatury, a zwłaszcza dla urzeczywistnienia wolności, równości i ludzkości. Każdy pojedynczy naród europejski przyłączyć się może do tego związku. Te same zasady znajdują się znowu w innym dokumencie; jestto na włosę lub w lecie r. 1834 wypracowana ogólna instrukcja dla wstępujących do »młodej Europy.« Prawdziwość instrukcji tej, obejmującej organizację stowarzyszenia, a znalezionę po-między papierami zbiegłego Rottensa i na w Szwajcaryi, uznana została sądownie za niewątpliwą, na zasadzie wykrytych szczegółów. W tych trzech dokumentach idealny kierunek Mazziniego — który przy układaniu rzeczonych dokumentów największy miał udział — jasno się okazuje. Wszystkie one zawierają co do istoty zgodne z sobą polityczne wyznania wiary, działające w najdalszych od rzeczywistego stanu rzeczy granicach zawitych abstrakcyj. Bliżej je rozbiierać nie pozwala ich obszerność, lecz duch ich okaże się dostatecznie z §§. 2 i 3 instrukcyj. Paragraf 2gi opiewa: »Jeden Bóg; jeden władca: jego prawo. Jeden wykładacz tego prawa: ludzkość.« W paragrafie 3cim zadanie »młodej Europy« w ten sposób wyłożono: »ażby ludzkość tak uporządkować, iżby ile możliwości jak najprędzej dojść mogła przez nieprzerwany postęp do wyszukania i zastosowania tego prawa, które ma nad nią panować.« Organizacja ta wchodzi w najdrobniejsze szczegóły; tu jednak tylko napomknąć należy, że na czele każdego narodowego stowarzyszenia z osobna stać miał

narodowy komitet centralny; zaś komitet centralny »młodej Europy« miał się składać ze wszystkich członków tych pojedynczych komitetów. Ze stowarzyszenie uważało przemoc za środek do osiągnięcia swego ideału, to dokumenty w wielu miejscach udowodniają. »Sądzimy« powiedziano w jednym z miejsc takich »że ludy mają prawo »walczenia o wspólną zemstę — prawo każdemu »przynależne, skoro się czuje być dosyć mocnym do działań. Sądźmy zresztą, że w obecnym stanie rzeczy, gdy w jednym miejscu za-grzmi okrzyk do boju, natychmiast on wszędzie indziej odbrzmieje.« W innem miejscu powiedziano: »Jest to »młoda Europa« ludów, »która w miejsce starłej Europy królów wstępuje. Jest to walka młodej wolności przeciw starłej niewoli, walka młodej równości przeciw starłemu przywilejom, zwycięztwo nowych pomysłów nad starą wiarą.« W §. 35. instrukcyj na każdego nowo-przyjętego włożono obowiązek uzbrojenia się ile możliwości jak najprędzej, by w zajęć mogącym przypadku być gotowym do walki przeciw ciemierzcom i za świętą sprawę słuszności i »młodej Europy«. Sądownie przeto wyrzeczono: »że nie ma najmniejszej wątpliwości, iż szło o obalenie monarchicznych rządów »europejskich, ile możliwości wszystkich jednego »po drugim, a o zaprowadzenie w ich miejsce »konstytucyj demokratycznych, i że, według świadectwa dokumentów, każdy środek ku temu »był dla stowarzyszenia godziwym, które z tego »względem w stosunku do każdego europejskiego »państwa z osobna, zdradą Stanu było nacechowane.« Pierwszy tymczasowy komitet »młodych Niemiec« ułożył w maju i czerwcu r. 1834 statuty dla swego związku. Te przeglądnięto w lutym 1835 i zaszła zmiana w niewielu tylko i to nie istotnych punktach. Autentyczność tych statutów jest wyrokiem sądów udowodnioną wielokrotnem przejrzeniem i stwierdzeniem artykułów pojedynczych.«

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kraków.

— Z Krakowa d. 22. listopada. —

Zgromadzenie reprezentantów zawdzięczając znakomite poświęcenie się pana Floryjana Straszewskiego, już to osobistym przyłożeniem się do utworzenia publicznych przechadek miasto Kraków otaczających, już odkazanem na wieczne utrzymanie tego zakładu znacznego kapitału, jak niemniej zamierzając odznaczeniem tej obywatelskiej cnoty stawić przykład pobudzający do naśladowania podobnie szlachetnych usiłowań; zgodnie z przedstawionym sobie przez Senat Rządzący projektem, uchwaliło na

d. 30. stycznia 1838 r. aby dla uczczenia wymienionych zasług wybitny był kosztem publicznym medal złoty, i takowy w imieniu obywateli miasta Krakowa i jego okręgu onemuż ofiarowanym. Senat Rządzący w dopełnieniu powyższej woli izby wręczył w dniu wczorajszym panu Floryjanowi Straszewskiemu rzeczony z stosowną odezwą upominek. (G. K.)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 20. listopada. —

Z przyjemnością pospieszamy donieść czytelnikom naszym, że wczoraj nadszedł Wisłą do Warszawy pierwszy transport z Anglii, szyn żelaznych, na 10ciu berlinkach naładowanych, które do budowy kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej są przeznaczone. Ta okoliczność usuwa na koniec wszelką wątpliwość, jaka w tej mierze nastroczała się dotąd, a natomiast ustala tę pożądaną pewność, że wreszcie przyjdzie do skutku ów szczęśliwie poczęty pomysł utworzenia u nas kolei żelaznej.

Wiadomo jest powszechnie, iż od rozpoczęcia reprezentacyjów w nowych teatrach, dyrekcja rządowa nieszczeniła pracy, ani kosztów, dla nadania świetności scenie warszawskiej. Lecz pomimo ciągłych jej usiłowań w dójściu do tego celu, widząc jednak dyrekcja przychód znacznie zmniejszonym, zniewoloną jest podwyższyć od d. 24. b. m. włącznie, cenę niektórych miejsc, w następujący sposób, to jest: *W Wielkim teatrze*: Za krzesło w 3ch pierwszych rzędach do zł. 8; za krzesło w 4tym i 5tym rzędzie, do zł. 7; za łóżę na 1szém piętrze z 4ma biletami do zł. 30; za łóżę parterową i na 2giém piętrze z 4ma biletami, do zł. 24; za bilet na balkon w 2ch pierwszych rzędach, do zł. 7. *W teatrze Rozmaitości*: Bilet do krzesła w 4ch pierwszych rzędach, kosztować będzie zł. 6; bilet do 4ch następnych rzędów zł. 5; łóża na 1szém piętrze, zł. 24. Opłata 5 gr. od biletu dla szpitali jest utrzymiana. (K. W.)

Rosyja.

— Z Wilna d. 25. października. —

Temi dniami umarł najbogatszy dziedzic w Litwie rosyjskiej, hrabia Tyszkiewicz, w dobrach swoich Wolożynie; zostawia on trzem synom swoim 20,000 gospodarstw wiejskich, przeszło 60,000 poddanych męzkich i prócz tego 36 milionów zł. p. czyli 6 milijon. talarów w gotowiznie. (G. Poz.)

Turecja.

Dokończenie (przerwanego w przeszłej „Gazecie” naszej) sułtańskiego *Hattyszery-*

fu, ogłoszonego w Konstantynopolu pod d. 3. b. m.:

Lubo, jak już powiedzieliśmy, obrona kraju ważną jest rzeczą, i jest obowiązkiem wszystkich poddanych tym końcem żołnierzy dostarczać, potrzeba wszelako wydać ustawy, dla zregulowania kontyngentów, jakie każde miejsce dostawiać ma według potrzeb chwilowych, i czas służby wojskowej na cztery do pięciu lat pomniejszyć. Bo jest to zarazem niesprawiedliwością, a śmiertelnym ciosem dla rolnictwa i przemysłu, jeżeli bez względu na ludność miejsc, z jednego więcej a z drugiego mniej się wybiera, niż one dostawiać mogą; przytém żołnierzy przywodzi do rozpacz i kraj do wyludnienia, jeżeli zatrzymuje się ich przez całe życie w służbie.

Słowem: bez owych różnych ustaw, jakich potrzebę widzieliśmy, nie ma w Państwie ani siły, ani zamożności, ani szczęścia, ani spokoju; tych raczej depiéro po zaprowadzeniu nowych ustaw spodziewać się należy. Przeto na przyszłość sprawa każdego z obłożonych, stosownie do ustaw boskich, ma być publicznie sądzoną dopiero po uprzedniém rozpoznaniu i wybadaniu, a jak długo porządny wyrok nie nastąpi, nie ma być wolno nikomu, ani truciznę, ani jakimbądź innym rodzajem śmierci, życia odbierać. Nie wolno nikomu drugiego, ktokolwiekby on był, na honorze ukrzywdzać.

Każdemu zostawia się zupełna wolność posiadania swego majątku i rozrządzania nim według upodobania, i nikt w tém przeszkadzać mu nie powinien; tak n. p. niewinni sukcesorowie zbrodniarza nie mają tracić swych ustawami zabezpieczonych im praw i majątek zbrodniarza nie ma być konfiskowany.

Cesarskie swobody te rozciągają się na wszystkich naszych poddanych, jakiegobądź religii lub sekty; wszyscy oni bez wyjątku mają być uczestnikami tych swobód. Zupełne bezpieczeństwo zastrzegamy przeto mieszkańcom Naszego Państwa co do ich życia, honoru i majątku, jak tego poświęcone wyrazy ustaw naszych wymagają.

Co się innych punktów dotyczy, ponieważ takowe wspólnym działaniem światłych opinii uprządkować należy, przeto Nasza rada sprawiedliwości, nowymi członkami, jak dalece tego potrzeba będzie, pomnożona, z którą w pewnych przez Nas wyznaczonych dniach Nasi ministrowie i dygnitarze Państwa *) się połączą, zgromadzi się celem ułożenia przepisowych ustaw względem punktów, dotyczących się bezpieczeństwa życia i majątku, i względem punktu ułożenia podatków. Każdy w tém zgromadzeniu

*) W tłumaczeniu francuzkiem stoi: *les Notables*.

pomysły swoje wolno, rozwinię i zdanie swoje wynurzy.

Ustawy pod względem uporządkowania służby wojskowej mają być rozpoznawane na radzie wojennej, która posiedzenia swoje w pałacu Seraskiera odbywać będzie.

Skoro ustawa jaka do skutku przyjdzie, by na zawsze stać się ważną i mającą być wykonywaną, zostanie Nam przedłożoną, a My przyzodobimy ją sankcją Naszą, co Naszą własną cesarską ręką stwierdzimy.

Ponieważ te instytucje terazniejsze nie mają innego zamiaru, jak tylko ażeby religija, rząd, naród i Państwo znowu zakwitły, obowiązujemy się przeto nie takiego nie czynić, co by temu sprzeciwić się mogło. Zaręczając to nasze przyrzeczenie, chcemy instytucje te, złożone w sali, gdzie się przechowuje święty płaszcz Proroka, zaprzysiąc w imieniu boskiem w obec wszystkich Ulemów i magnatów Państwa, poczem Ulemom i magnatom Państwa przysięgę złożyć kazać.

Co gdy się stanie, każdy z Ulemów lub magnatów Państwa, zgoła ktokolwiek-bądź naruszający te instytucje, ma bez względu na godność, poważanie lub kredyt osoby, ponieść karę odpowiednią udowodnionemu występki. Tym końcem ułożoną być ma księga ustaw karnych.

Ponieważ wszyscy urzędnicy Państwa dziś przyzwolą pobierać płacę, a pensyje tych, których czynności urzędowe nie są jeszcze dostatecznie wymierzone, uporządkowaniami być mają, przeto surowa ustawa wydana będzie przeciw frymarczeniu łaskami i urzędami (*Richvet*), które prawo boskie potępia, a które jest główną przyczyną upadku Państwa.

Gdy wyżpostanowione rozporządzenia są zupełną zmianą i odnowieniem dawnych zwyczajów, przeto własnoręczne to pismo cesarskie ma być ogłoszone w Konstantynopolu i we wszystkich miejscach naszego Państwa i udzielone urzędownie wszystkim w Konstantynopolu rezydującym ambasadorem sprzyjażnionych mocarstw, ażeby byli świadkami nadania tych instytucyj, które, jeżeli się Bogu podoba, wiecznie trwać będą.

W tém oby Bóg Najwyższy wziął nas wszystkich pod Swoje świętą i łaskawą pieczę.

Oby działający naprzeciw niniejszych instytucyj zostali przedmiotem boskiego przekleństwa i byli na zawsze wszelkiego szczęścia pozbawieni!

nam piękne dramata, które nowa aktorka panna Bertholli swoją dobrą grą jeszcze bardziej upiększa. — P. Salcmann, c. k. inżynier dyrekcyi budowniczej, wyjechał d. 28. b. m. w podróż, o której jużśmy nadmienili. Jedzie on najprzód do Wiednia, zład uda się do Mnichowa, Paryża i Londynu, a z tamtąd przez Holandiją i Prusy ku końcu miesiąca marca do Lwowa powróci. Dla łatwiejszego osiągnięcia celu swojej podróży, otrzymał on do różnych poselstw polecające listy od Jego Król. Mości naszego najdosłojniejszego jeneralnego gubernatora, który przy każdej sposobności do powszechnego dobra i pożytku przyłożyć się stara. — Dnia 26. w Medyce, obwodzie przemyskim, zniknął jeden z tamtejszych leśniczych. Familija jego stroskana tym wypadkiem, zawiadomiła zwierzchność o jego niebytności. Przedsięwzięto do wyszukania go potrzebne środki, i oto d. 27 znaleziono w lesie kilka ranami pokalęczone jego ciało. Ze wszystkich okoliczności pokazuje się, że ten nieszczęśliwy zginął w pełnieniu swęj powinności, to jest przy schwytaniu leśnych złodziei, o czém świeżo zrabane drzewa przekonywują. Złodziei zadał temu nieszczęśliwemu śmierć siekię. Przez zabiegi oględnej zwierzchności miejscowej powiodło się, jeszcze tego samego dnia odkryć ślad zbrodnia-rza, schwytano kilka osób podejrzanych, i spodziewać się można, iż okropna ta zbrodnia za-służoną karę odbierze.

Y***

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

(2) Lwów d. 29. listopada 1839. W handlu zbożem wielki panuje ruch, ceny wciąż w górę idą, i trudno ożbaczyć, czy ta drogość jest li skutkiem tegorocznego nieurodzaju, czyli też inne chwilowe i przemijające okoliczności, jako to: zła droga, wstrzymanie się producentów ze sprzedażą i t. d. nie przyczyniają się do podniesienia cen nad miarę i nad istotną wartość. — Handel wódką leży odłogiem; pomimo braku zapasów, pomimo tego, iż od niejakiemu czasu nieznaczne tylko partyje sprzedano, nie ma ani współubiegania się o kupno, ani też spostrzegac się daje nadzieja lepszej przyszłości i ożywiony nią duch spekulacyi. Jakoż w samęj istocie zdaje się, iż cena zboża jest w odwrotnym stosunku do ceny wódki, albowiem czém większa drogość pierwszego, tém mniejsze spotrzebowanie ostatniej, będącej w porównaniu z chlebem, tylko artykułem zbytkowym. — Za korzec pszenicy płacono temi dniami podług gatunku

NOWINY LWOWSKIE.

Na scenie polskiej nie pojawia się teraz nic nowego, ale za to scena niemiecka przedstawia

po 5 zr. 36 kr. do 6 zr. 12 kr., żyta 4 zr. 24 kr. do 4 zr. 48 kr., jęczmienia 3 zr. do 3 zr. 12 kr., hreczki 2 zr. 36 kr. do 2 zr. 48 kr. m. k. — Wódki szumowej sprzedano kilka partyj po 20 kr. m. k. garniec.

Biała dnia 25. listopada 1839. Od dwóch dni mamy tu zimę, dotąd zaś pora sprzyjała robotom w polu, tak iż się z niemi dosyć uporano; ozimin i wiele i dobrze obsiano; wyglądają one wszędzie pięknie. — W ostatnich czasach płacono za korzec 1 zr. 15 kr., teraz zaś tylko 48 kr. mon. kon. Zboże utrzymuje się, a jęczmień wyszedł już na 4 zr. m. k. za korzec; żyto płacą po 3 zr. 30 kr., pszenicę po 6 zr. do 6 zr. 30 kr., a owies po 1 zr. 36 kr. m. k. za korzec. Siana cetnar po 36 kr., a koniczyny po 48 kr. m. k. — Gorzelnie są już w zupełnym ruchu. Pokup wódki jest tylko na codzienną potrzebę, prócz tego nie ma żadnej znaczniejszej sprzedaży. Garniec ekowitej stoi teraz na 40 kr. m. k.

Ceny wełny są ciągle niskie, — spekulanci wiele na niej w tym roku stracili.

Innych produktów następujące są teraz ceny: cetnar alunu munkackiego 8 zr. 30 kr., kopru dobrze wyczyszczonego 12 zr., przedziwa konopnego najprzedniejszego 14 zr. 30 kr., średniego 12 zr., ordynaryjnego 10 zr., przedziwa lnianego czesanego najpiękniejszego 14 zr., potażu białego 8 zr., siniego 7 zr. 30 kr., miodu z woszczynami 15 zr., patoki żółtej 13 zr., tureckiej 20 zr. mon. konw. — Cetnar wełny najcieńszej 80 do 100 zr., średniej 68 do 80 zr., ordynaryjnej 50 do 60 zr., cygary 35 do 38 zr., krajczanki białej 20 do 24 zr., czarnej 16 do 20 zr. mon. konw. — Cetnar nasienia koniczyny 12 zr., oleju lnianego 15 zr., kminu 10 zr., karuku 18 do 20 zr. m. k. — Korzec siemienia lnianego 4 zr., rzepaku czarnego 4 zr. m. k.

Za odstawę od cetnara płaci się: do Opawy 33 kr., do Ołomuńca 45 kr., do Berna 1 zr. 6 kr., do Wiednia 1 zr. 30 kr., do Pragi 1 zr. 36 kr. m. k., do Wrocławia 26 srebrnych groszy pruskich, do Krakowa 33 kr., do Bochni 33 kr., do Tarnowa 39 kr., do Przemyśla 1 zr. 21 kr., do Jasławia 1 zr. 12 kr., do Lwowa 1 zr. 30 kr., do Brodów 2 zr., do Stanisławowa 2 zr. 12 kr., do Czerniowca 2 zr. 48 kr. m. k.

Wiedeń d. 23. listopada 1839. Na ostatnim targu ołomunieckim kupowano tylko na wagę

od cetnara po 37 do 38 zr. w. w. bez procentu. Przyczyna zawarcia kupna na wagę była, iż z ostatnich trzech targów waga oszacowaniu nigdy nie odpowiedziała. Ten targ był ostatni, na którym byli handlarze wiedeńscy, gdyż jeżdżenia na targi na ten rok już zaniechali. Przeciwnie zaś otworzyły się targi w Szoproniu (w Węgrzech), które osobliwie w tym miesiącu aż do świąt Bożego Narodzenia, najobszerniejszym są źródłem, opatrującym Wiedeń wołmi. Ceny na tutejszych targach w tym tygodniu były po 37 do 39 1/2 zr. w. w. bez procentu, bez różnicy czy to wołu galicyjskiego czy węgierskiego, po których rzeźnicy od handlarzy kupowali. — Co się tycze dalszych widoków, wnioski po kilku targach szopronskich podać będzie można.

Handel wódką. Stopień 28° do 30° płacą przed rogatkami po 22 do 23 1/2 kr. m. k., za wyższy stopień po 23 do 24 1/2 kr. m. k., lecz wielkie kupna nie zawierają się, a to z przyczyny, iż brak zimy.

Hamburg dnia 19. listopada 1839. O poszczególne gatunki wełny dopytują się kiedy niekiedy, jednak tylko w bardzo umiarkowanych cenach, które sprzedający zwykle teraz przyjmują. Z tego co w ostatnim tygodniu sprzedano, możemy donieść, iż średnio-cienkiej wełny w runach płacono cetnar po 54 do 60 tal. pr., wełny *pel* zwanęj i wełny niepranej po 39 do 51 tal. pr., a poszczególne gatunki po 36 do 42 tal. pr. — W ogóle odbył na wełnę jest bardzo ograniczony. (Preus. Handl. Ztg.)

Londyn dnia 15. listopada 1839. — Ceny średnie w ostatnim tygodniu: kwarter pszenicy 67 szyl. 4 den., jęczmienia 41 szyl. 4 den., owsa 26 szyl., żyta 36 szyl. 1 den., fasoli 45 szyl. 7 den., grochu 45 szyl. 2 den.

Ceny średnie z 6ciu ostatnich tygodni: kwarter pszenicy 67 szyl. 2 den., jęczmienia 41 szyl. 1 den., owsa 25 szyl. 10 den., żyta 37 szyl. 9 den., fasoli 45 szyl. 7 den., grochu 45 szyl. 3 den.

Cło na ten tydzień: od kwarteru pszenicy 18 szyl. 8 den., jęczmienia 10 den., owsa 9 szyl. 3 den., żyta 14 szyl., fasoli 2 szyl., grochu 2 szyl. (Preus. Handl. Ztg.)

TEATR POLSKI.

W poniedziałek: *Koronna księżniczka Suluzzo*, dramat w 5 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 47. Rozmaitości.)

Redakcyja: J. N. Kamińskiego — Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.

(Dod. Nadzw.)



Dodatek do doniesienia umieszczonego w Gazecie Lwowskiej Nro. 119.
i 123. r. b., tyżącego się

nowo wynalezionego sposobu *mycia wełny na owcach,*

przez pp. Filipa Strassera i Adolfa Hekscha w Peszcie.

Świadectwo.

(Tłómaczenie z oryginału niemieckiego.)

Mocą którego niżej podpisany z ukontentowaniem wyznaje, że przybyły tu w tych czasach z Pesztu pan Heksch, pod firmą Filipa Strassera i Adolfa Hekscha, wynalazców uprzywilejowanego od c. k. Austryjackiego i k. Saskiego Rządu sposobu mycia wełny na zimno na owcach, na dniu 26. października r. b. w mojej majątności odbył praktycznie próbę mycia wełny, przy czém pokazało się, że wymyte owce nie tylko że doskonale od wszelkiego brudu w wełnie uwolnione zostały, ale także i sama wełna zachowuje swoją naturalną udatną tłustość i na wadze nie traci. Także i to dodać muszę, że przy tym sposobie mycia owce ochronione są nieporównanie więcej niż przy zwykłym pławieniu, a wełna i na oko i w palcach znacznie zyskuje. Spieszę tedy z zawiadomieniem wszystkich właścicieli owczarni o tym nader użytecznym wynalazku.

We Lwowie dnia 12 listopada 1839.

(podpis.) **Stanisław hrabia Skarbek.**

Podobne świadectwa wydali także:

Adam Antoni Strachocki, c. k. rzeczywisty Szambelan i Skarbnik koronny królestw Galicyi i Lodomeryi.

Dyrekcya owczarni hrabiego Alfreda Potockiego.

Pan Wacław Hudetz właściciel dóbr,

które to świadectwa w oryginale do łaskawego przejrzenia złożone są u niżej podpisanego domu handlowego.

Zarazem niżej podpisani mają zaszczyt upraszać niniejszém P. T. panów właścicieli owczarni, aby się do nich zgłaszać raczyli

z zamówieniem tych ingredyencyj roślin- nych do mycia wełny,

których 100 funtów wiedeńskich kosztuje 35 zr. m. k. — Idzie bowiem niżej podpisanym o to, aby byli w stanie przysłużyć się P. T. panom zamawiającym dostarczeniem tych ingredyencyj według ich życzenia na czas przywoity.

V. Kopetzky i syn.

de JEAN MILIKOWSKI

à Leopold, Stanislawów et Tarnów

viennent de recevoir :

Almanach de Gotha pour l'année 1840. fl. 1. 30.

Gothaischer genealogischer Hefkalender auf das Schaltjahr 1840. 1. fl. 30 kr.

Genealogisches Taschenbuch der deutschen gräflichen Häuser auf das Jahr 1840. 2. fl.

Die JOHANN MILIKOWSKI'schen

Buch- und Kunsthandlungen

in Lemberg, Stanislawow und Tarnow,

danken ihren hohen Gönnern für den gütigen Zuspruch im laufenden Jahre, und bitten die Bestellungen und insbesondere auf Zeitschriften für das Jahr 1840 baldmöglichst zu machen, um dabei allen Steckungen und Verspätungen möglichst vorbeugen zu können.

Księgarnia i handel muzyczny

JANA MILIKOWSKIEGO,

we Lwowie, Stanisławowie i Tarnowie,

składa podziękowanie szanownej publiczności za łaskawe względy, jakich w kończącym się roku w licznych zamówieniach i kupach doznawała, i uprasza o wczesne zgłaszanie się z obstarunkami, szczególnie pism czasowych na rok następny 1840, a to z przyczyny tej, aby szanowna publiczność nie doznawała w tej mierze żadnej przerwy na przyszłość.

☞ **Daguerre's große Erfindung!**

So eben erschien, und ist in der unterzeichneten, so wie in der

Johann Milikowski'schen Buchhandlung

in Lemberg, Stanislawow und Tarnow zu haben:

Das Daguerrotyp

oder

die Erfindung des Daguerre,

die mittelst der Camera obscura und des Sonnenmikroskops
auf Flächen dargestellten Lichtbilder zu fixiren.

Beschrieben von dem berühmten Physiker Arago.

Aus dem Französischen frei übersetzt von einem deutschen Physiker.

8. brosch. 24 kr. oder 6 ggr.

J. Schetble's Buchhandlung.